

Sygnatura akt II AKa 340/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 listopada 2022 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Piotr Kaczmarek

Sędziowie: SA Andrzej Kot

SA Bogusław Tocicki /spr./

Protokolant: Joanna Rowińska

przy udziale Dariusza Sulikowskiego prokuratora Prokuratury (...)

po rozpoznaniu w dniu 10 listopada 2022 r.

sprawy P. G. (1)

oskarżonego z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy

z dnia 22 czerwca 2022 r. sygn. akt III K 119/21

I. zmienia zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego P. G. (1) w ten sposób, że:

1) **ustala, że przypisane temu oskarżonemu w punkcie I części rozstrzygającej przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. polegało na tym, że w okresie od dnia 16 grudnia 2018r. do dnia 31 grudnia 2018r. w R., L. i S., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadził w błąd A. S. co do stanu technicznego i bezwypadkowości oferowanego do sprzedaży samochodu marki „M.(...) nr VIN (...), podczas gdy pojazd ten został uszkodzony w zdarzeniu drogowym na terenie Niemiec i sprowadzony do Polski w stanie uszkodzonym, a nadto został także uszkodzony w zdarzeniu drogowym w dniu 17 grudnia 2018r. w R., czym doprowadził pokrzywdzoną do niekorzystnego rozporządzenia mieniem polegającego na tym, że po ustaleniu wartości pojazdu na kwotę 255.000,- złotych, zawarła – jako korzystająca – umowę leasingu operacyjnego z (...) Sp. z o.o. (jako instytucją finansującą) i J. C. (jako sprzedającą) na kwotę 215.000,- złotych brutto (175.000,- złotych netto), a także przekazała mu gotówką 30.000,- złotych, zaś w rozliczeniu transakcji partner pokrzywdzonej A. K. sprzedał M. P. (1) samochód M. o wartości 10.000,- złotych;**

2) **w miejsce orzeczenia o nawiązce zawartego w punkcie V części rozstrzygającej, na podstawie art. 46 1 k.k. zasądza od oskarżonego P. G. (1) na rzecz oskarżycielki posiłkowej A. S. obowiązek naprawienia szkody w wysokości 30.000,- (trzydzieści tysięcy) złotych;**

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od oskarżonego P. G. (1) na rzecz oskarżycielki posiłkowej A. S. kwotę 1.200,- (jednego tysiąca dwustu) złotych tytułem zwrotu poniesionych kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym;

IV. zasądza od oskarżonego P. G. (1) na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania odwoławczego w wysokości 1.800,- (jednego tysiąca ośmiuset) złotych, na co składa się 20,- złotych tytułem zryczałtowanych wydatków Skarbu Państwa w tym postępowaniu oraz 1.780,- złotych tytułem opłaty za drugą instancję.

UZASADNIENIE

Mimo wymogów określonych w przepisie art. 99a § 1 k.p.k., a także w przepisach Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 listopada 2019r. w sprawie wzorów formularzy uzasadnień wyroków oraz sposobu ich wypełniania (Dz.U z 2019r. poz. 2349), w niniejszej sprawie odstąpiono od opracowania uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego na formularzu UK, sporządzając uzasadnienie wyroku w sposób tradycyjny. Odstępstwo od tej zasady podyktowane zostało koniecznością zagwarantowania stronom postępowania prawa do rzetelnego procesu, który obejmuje także postępowanie odwoławcze, a to w kontekście art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw i Podstawowych Wolności.

Było to podyktowane tym, że forma oraz treść formularza w realiach niniejszej sprawy skutkowałaby niemożnością dotrzymania konwencyjnego standardu rzetelnego procesu. Należy podzielić stanowisko Sądu Najwyższego przedstawione w wyroku z dnia 11 sierpnia 2020r. (sygn. akt I KA 1/20), w który to, w ślad za prof. P. H. (por. „Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, Komentarz, tom I red. L. Garlicki, Warszawa 2010, str. 305-306) uznał, że „wprawdzie prawo do dwuinstancyjnego rozpoznania sprawy karnej nie wynika wprost z art. 6 Konwencji, jest jednak oczywiste, że skoro w systemie prawa polskiego umieszczono prawo do zaskarżenia wyroku wydanego w pierwszej instancji, to takie państwo – strona Konwencji przewidując możliwość wniesienia apelacji od wyroku, musi zapewnić do niej skuteczny dostęp, a co za tym idzie musi gwarantować odpowiednimi instrumentami procesowymi rzetelność samego postępowania odwoławczego”, a w konsekwencji, iż „aby nie doszło do naruszenia prawa strony do rzetelnego procesu sądowego (na etapie odwoławczym) opisanego w art. 6 ust. 1 EKPC, tak, jak jest on ujmowany i tłumaczony przez orzecznictwo (...), zwłaszcza że w systemie prawa polskiego istnieje nadzwyczajny środek zaskarżenia (kasacja), który może być oparty na naruszeniu prawa procesowego (w tym naruszeniu art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.), konieczne jest by kontrola ta w aspekcie standardu konwencyjnego realizowana była przez sąd odwoławczy, jak też i Sąd Najwyższy w ramach postępowania kasacyjnego”. Nie ulega przecież wątpliwości, iż kontrola ta może być dokonana jedynie poprzez zapoznanie się z argumentami sądu, przemawiającymi za przyjętym rozstrzygnięciem. Tym samym jakość uzasadnienia wyroku jest istotnym elementem prawa. Obligatoryjne nakazanie sporządzenia uzasadnień w formie formularzy (art. 99a § 1 k.p.k.), nie dawałoby w realiach niniejszej sprawy właściwego instrumentarium procesowego dla zrealizowania standardu prawa do rzetelnego procesu, gdyż niejednokrotnie, zwłaszcza w sprawach wieloosobowych i wielowątkowych, zarzuty ujęte w części wstępnej apelacji nie przystają do jej wniosków lub wykluczają się od strony formalnoprawnej, czy pozostają oderwane od wskazanej podstawy odwoławczej, bądź też formułowane są dopiero w uzasadnieniu.

W omawianej sprawie zakres podmiotowo-przedmiotowy sprawy, sposób sporządzenia apelacji (a przede wszystkim liczba zarzutów podniesionych w apelacjach), w odniesieniu do przedmiotu samej sprawy oraz tych elementów, które wskazywane przez autorów wniesionych środków odwoławczych nie były, lecz musiały być brane pod uwagę z urzędu, prowadzi do wniosku, że sporządzenie uzasadnienia na formularzu UK 2 skutkowałoby niemożnością rzetelnego i konkretnego ustosunkowania się w toku postępowania do każdego istotnego argumentu zawartego w apelacji stron, a przede wszystkim przedstawienia konkluzji, które dla stron byłyby czytelne i wskazywałyby w jaki sposób dany wniosek został wyprowadzony.

Uzasadnienie stanowiska tut. Sądu stanowią nadto orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego oraz (...). Zważyć bowiem należy, że w sytuacji, kiedy art. 91 ust. 2 Konstytucji RP stanowi, iż „umowa międzynarodowa ratyfikowana za

uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie ma pierwszeństwo przed ustawą, jeżeli ustawy tej nie da się pogodzić z umową” oraz wobec jednoczesnego stwierdzenia, że formularz nie pozwala na realizowanie obowiązku wynikającego z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 i 2 k.p.k. zaniechanie sporządzenia uzasadnienia formularzowego okazało się konieczne.

Sporządzenie uzasadnienia wyroku w sposób tradycyjny znajduje oparcie w stanowisku Trybunału Konstytucyjnego wyrażonym w wyroku z dnia 19.12.2006r. w sprawie P 37/05 (OTK-A 2006/11/177). Stosowany zatem wprost przepis art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw i Podstawowych Wolności (Dz.U z 1993r., poz. 61, poz. 284 ze zm.) obliguje sąd drugiej instancji do odniesienia się w uzasadnieniu wyroku do każdego istotnego – na tle konkretnej sprawy – argumentu. Tym samym brak odniesienia do takiej argumentacji stanowi o naruszeniu standardu rzetelnego procesu (tak m.in. ETPC w wyroku z 9.12.199r. Riuz Torija przeciwko Hiszpanii, A. 303-A, w: M.A. Nowicki: „Europejski Trybunał Praw Człowieka, Orzecznictwo, tom 1, Zakamycze 2001, s. 515- 516 i SN w wyroku z 16.01.2007r., sygn. akt V KK 328/06, z 6.04.2011r., sygn. akt V KK 368/10 i inne). Podobne stanowisko przedstawił Trybunał Konstytucyjny na tle art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, wskazując że uzasadnienie orzeczeń jest decydującym komponentem prawa do rzetelnego procesu sądowego i podstawą kontroli zewnętrznej orzeczenia przez organ wyższej instancji, bowiem dokumentuje argumenty przemawiające za przyjętym rozstrzygnięciem (wyrok TK z 16.01.2006r., sygn. SK 30/05, OTK-A 2006, nr 1 poz. 2, teza 4.3 uzasadnienia).

Mając powyższe na uwadze, uwzględniając także stanowisko Trybunału Konstytucyjnego wyrażone w sprawie P 37/05 oraz Sądu Najwyższego przedstawione w sprawie I KA 1/20, formułujące obowiązek sądu odwoławczego do każdorazowej oceny, w związku z kategoriycznym brzmieniem art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 i 2 k.p.k., czy w danej sprawie może sporządzić uzasadnienie swojego wyroku na formularzu UK 2, nie naruszając podstawowych gwarancji strony do rzetelnego procesu odwoławczego, Sąd Apelacyjny w sprawie omawianej odstąpił od sporządzenia uzasadnienia w formie przewidzianej w art. 99a § 1 k.p.k.

Prokurator Rejonowy w Bolesławcu oskarżył P. G. (1) o to, że:

w okresie od 16 grudnia 2018r. do 31 grudnia 2018r. w R. i L. i S., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wprowadził w błąd A. S. w zakresie skanu technicznego i bezwypadkowości oferowanego do sprzedaży pojazdu marki M. (...) (...)nr VIN (...), gdy tymczasem pojazd ten uczestniczył w zdarzeniu drogowym na terenie Niemiec i został do Polski sprowadzony przed sprzedażą w stanie uszkodzonym oraz uczestniczył w zdarzeniu drogowym w dniu 17.12.2018 r. w S., czym doprowadził ją do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, to jest zakupu tego pojazdu za kwotę 255.000 zł,

- tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 22 czerwca 2022r. sygn. akt III K – 119/21Sąd Okręgowy w Legnicy orzekł następująco:

I. uznał **oskarżonego P. G. (1)** za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku przy ustaleniu, że pojazd marki M. uczestniczył w zdarzeniu drogowym 17.12.2018r. w R., kwalifikując ten czyn jako występki z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 294 § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego P. G. (1) kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata;

III. na podstawie art. 72 § 1 pkt 1 k.k. zobowiązał oskarżonego P. G. (1) w okresie próby do informowania sądu o przebiegu okresu próby;

IV. na podstawie art. 33 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego P. G. (1) grzywnę w wymiarze 200 (dwustu) stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki na 40 (czterdzieści) złotych;

V. na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzekł od oskarżonego P. G. (1) na rzecz pokrzywdzonej A. S. nawiązkę w kwocie 40.000 (czterdziestu tysięcy) złotych;

VI. zasądził od oskarżonego P. G. (1) na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe i wymierzył mu opłatę w kwocie 1.780 złotych.

Powyższy wyrok zaskarżyli w całości obrońcy z wyboru oskarżonego P. G. (1): r.pr. M. D. oraz adw. J. G. i adw. D. C..

Pierwszy z obrońców oskarżonego P. G. (1), r.pr. M. D., powołując się na przepisy art. 438 pkt 3 i 4 k.p.k., zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

I. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść orzeczenia, polegający na tym, że Sąd uznał, że oskarżony wprowadził w błąd A. S. w zakresie skanu technicznego i bezwypadkowości oferowanego do sprzedaży pojazdu marki M. (...) (...)nr VIN (...), podczas gdy:

a) pokrzywdzona potwierdziła, że znany jest jej stan techniczny pojazdu, a oskarżony przedstawił opinię rzeczoznawcy, w której określono rzeczywistą wartość pojazdu po jego importowaniu do Polski, z której wynikało, że pojazd musiał być uszkodzony;

b) oskarżony (a w zasadzie jego siostra J. C.) zawarł umowę sprzedaży przedmiotowego samochodu ze spółką (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, a zatem ewentualnym pokrzywdzonym w sprawie mogła Być ta Spółka, a nie A. S., ponieważ to spółka (...) rozporządziła swoim mieniem kupując samochód od oskarżonego (który to samochód dopiero po zakupie został przekazany do użytkowania A. S. przez właściciela pojazdu, spółkę (...));

c) nie mogło dojść do przestępstwa oszustwa na szkodę pokrzywdzonego (...), ponieważ w umowie sprzedaży potwierdzono, że znany jest stronom stan techniczny pojazdu i nie wniesiono zastrzeżeń, zaś oskarżony w ogóle nie porozumiewał się z tą spółką, w tym nie zapewniał, że samochód jest bezwypadkowy;

II. rażąca niewspółmierność nawiazki, mając na względzie wysokość utraconego mienia przez rzekomo pokrzywdzone podmioty.

Podnosząc powyższe zarzuty, pierwszy z obrońców oskarżonego P. G. (1), r.pr. M. D. wniósł o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu;

2) obciążenie kosztami postępowania Skarbu Państwa;

3) zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz obwinionego kosztów ustanowienia w sprawie obrońcy z wyboru w osobie radcy prawnego.

Kolejni obrońcy z wyboru oskarżonego P. G. (1), adw. J. G. i adw. D. C., we wspólnej apelacji, powołując się na przepis art. 438 § 1 k.p.k., zaskarżonemu wyrokowi zarzucili:

I. błędną wykładnię pojęcia rozporządzenia mieniem na gruncie związanych ze sobą relacji cywilnoprawnych między dostawcą przedmiotu leasingu a finansującym oraz między finansującym a korzystającym, wyrażającą się w przyjęciu, że stosunek cywilnoprawny leasingu jest równoznaczny z zakupem pojazdu od jego dostawcy, podczas gdy umowa leasingu stanowi umowę nazwaną, której przedmiotem jest uzyskanie prawa do korzystania i pobierania pożytków z oznaczonej rzeczy, a w konsekwencji relacja cywilnoprawna łączy korzystającego wyłącznie z finansującym, a nie dostawcą przedmiotu leasingu, na którego rzecz mieniem rozporządza z kolei finansujący – i to rozporządzenie mieniem przez finansującego (w niniejszej sprawie: (...) sp. z o.o.) jest relewantne dla oceny realizacji znamion oszustwa przez dostawcę przedmiotu leasingu, przy czym w tym zakresie doszło także do obrazy art. 709¹ k.c., co w konsekwencji doprowadziło do obrazy art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k., albowiem opis czynu, wskazujący że pokrzywdzona dokonała „zakup samochodu” nie koreluje z poczynionymi ustaleniami faktycznymi, zgodnie z którymi A. S. zawarła

z (...) sp. z o.o. umowę leasingu jako korzystający, jak również doprowadziło do błędnej identyfikacji pokrzywdzonego oraz błędnego ustalenia zakresu ustaleń faktycznych relewantnych dla oceny realizacji znamion oszustwa przez oskarżonego;

II. błędną wykładnię polegającą na niedostrzeżeniu, że zamiarem kierunkowym sprawcy oszustwa musi być objęte nie tylko uzyskanie korzyści majątkowej, ale także sposób jej uzyskania;

III. błędną wykładnię pojęcia niekorzystnego rozporządzenia mieniem polegającą na:

A. niedostrzeżeniu, że jego niekorzystność nie może być oceniana – w razie zaciągnięcia zobowiązania wynikającego z umowy wzajemnej wyłącznie przez porównanie stanu majątkowego pokrzywdzonego pomniejszonego o wartość świadczenia będącego przedmiotem zaciąganego przezeń zobowiązania ze stanem majątkowym nieobciążonym zaciąganym zobowiązaniem, podczas gdy przy ocenie, czy rozporządzenie (zaciągnięcie zobowiązania) było niekorzystne uwzględnieniu musi podlegać także wartość świadczenia wzajemnego, jakie pokrzywdzony w wykonaniu przez kontrahenta umowy wzajemnej uzyskał, a którą w tym wypadku było prawo korzystania i pobierania pożytków z samochodu,

B. przydaniu nadmiernej wagi subiektywnym kryteriom oceny niekorzystności rozporządzenia mieniem – mimo prawidłowego (na poziomie werbalnym) dostrzeżenia potrzeby uwzględniania także czynników obiektywnych – wyrażającym się w stanowiącym wynik domniemania (a – tym samym – nie poddanym procedurze dowodzenia) automatycznym przyjęciu, że fakt, iż leasingowany pojazd uczestniczył w przeszłości w kolizji, samoistnie przesądza o niekorzystności rozporządzenia mieniem w postaci uiszczanych rat leasingowych, podczas gdy prawidłowe zastosowanie zobiektywizowanego miernika niekorzystności dokonywanego rozporządzenia wymaga oceny in concreto, czy pojazdowi temu brak było jakichkolwiek właściwości decydujących o jego przydatności do umówionego użytku.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońcy z wyboru oskarżonego P. G. (1), adw. J. G. i adw. D. C., wnieśli o: zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego P. G. (1).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje wniesione przez obrońców z wyboru oskarżonego P. G. (1): r.pr. M. D. oraz adw. J. G. i adw. D. C., kwestionujące popełnienie przez oskarżonego przypisanego mu przestępstwa i domagające się jego uniewinnienia, nie zasługują na uwzględnienie.

I. Należy zdecydowanie odrzucić zarzuty obrazy prawa materialnego i obrazy prawa procesowego oraz błędów w ustaleniach faktycznych zawarte w apelacjach obrońców z wyboru oskarżonego P. G. (1): r.pr. M. D. oraz adw. J. G. i adw. D. C., gdyż przy rozpoznawaniu niniejszej sprawy Sąd Okręgowy w Legnicy respektował wszelkie zasady procesowe, w tym zasadę prawdy materialnej (art. 2 § 2 k.p.k.), zasadę bezstronności (art. 4 k.p.k.), zasadę in dubio pro reo (art. 5 k.p.k.), a także zasadę swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k.). Dokonane w wyroku ustalenia faktyczne wolne są od błędów i uwzględniają całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy (art. 410 k.p.k.). Swoje stanowisko, Sąd Okręgowy w Legnicy uzasadnił w sposób prawidłowy, bardzo szczegółowo, wręcz analitycznie oceniając wszystkie zgromadzone dowody (zarówno osobowe, jak i dokumenty), nie pomijając żadnej z istotnych okoliczności, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku w sposób rzeczowy odnosi się do najistotniejszych okoliczności sprawy, wypełnia wymogi określone w przepisie art. 424 k.p.k. i pozwala na kontrolę instancyjną zaskarżonego wyroku.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że Sąd Okręgowy w Legnicy ujawnił i krytycznie ocenił wszystkie najistotniejsze dowody, mające znaczenie dla wyjaśnienia tego, czy oskarżony P. G. (1) dopuścił się przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. zarzuconego mu przez prokuratora. Były to:

- 1) zeznania pokrzywdzonej – świadka A. S. (k. 66-68, 315v-318) i jej życiowego partnera, świadka A. K. (k. 101v-103, 318-320);
- 2) zeznania znajomych i pracowników oskarżonego, świadków: M. P. (2) (k. 197, 322), K. N. (k. 199v, 320v) i P. K. (k. 349v-350v);
- 3) wyjaśnienia oskarżonego P. G. (1) (k. 161-161v, 313v-314);
- 4) wydruk ogłoszenia (k. 7-10);
- 5) faktura za naprawę samochodu M. z dnia 28.12.2018r. na kwotę 2.839,66 złotych (k. 145 – folia z dokumentami);
- 6) dokumenty szkodowe dot. uszkodzenia M. w dniu 17.12.2018r. (k. 77, 78);
- 7) dowód wpłaty przez pokrzywdzoną A. S. oskarżonemu P. G. (2) w dniu 23 grudnia 2018r. zaliczki w kwocie 5.000 złotych na zakup auta (k. 17, 18);
- 8) umowa leasingu z dnia 31.12.2018r. (k. 19-21, 283-285);
- 9) umowa sprzedaży z dnia 31.12.2018r. (k. 23-24, 286-287);
- 10) ekspertyza techniczna (k. 329-339);
- 11) informacja z (...) o dacie udostępnienia temu podmiotowi ekspertyzy przez firmę (...) (k. 347);
- 12) faktura VAT z dnia 3.01.2019r. (k. 25, 300);
- 13) potwierdzenie gotowości do wydania przedmiotu leasingu z dnia 31.12.2018r. (k. 28, 288);
- 14) zlecenie rejestracji pojazdu z dnia 4.01.2019r. (k. 328v);
- 15) protokół zdawczo-odbiorczy (k. 29);
- 16) protokół odbioru przedmiotu leasingu (k. 30, 289);
- 17) kserokopia deklaracji podatkowej podatku akcyzowego (k. 84-86);
- 18) opinia techniczna (...) wraz z dokumentacją fotograficzną (k. 90-99);
- 19) nagranie rozmowy (pendrive – k. 55) oraz protokół odtworzenia zapisu rozmowy (k. 205-206).

Na podstawie wskazanych dowodów, Sąd Okręgowy w Legnicy w sposób drobiazgowy zrekonstruował przebieg zdarzeń związanych ze sprowadzeniem z zagranicy samochodu osobowego marki M. nr VIN (...) przez oskarżonego P. G. (1), następnie zamieszczenia przez niego ogłoszenia na portalu internetowym „(...)” oraz przedstawienia przez oskarżonego P. G. (1) pokrzywdzonej A. S. i jej partnerowi, A. K. oferty sprzedaży tego samochodu. Zarówno w ogłoszeniu na portalu internetowym „OtoMoto.pl” (k. 7-10), jak i w bezpośrednich rozmowach z potencjalnymi nabywcami, świadkami: A. S. i A. K., oskarżony P. G. (1) nie ujawnił, że sprowadził z zagranicy uszkodzony samochód po wypadku. Wręcz przeciwnie, dopytywany o to przez świadków: A. S. (k. 66, 315v) i A. K. (k. 101v, 318), oskarżony P. G. (1) zapewniał, że samochód jest bezwypadkowy.

Tymczasem, absolutnie bezsporne było to, że samochód marki M. nr VIN (...) został sprowadzony z Niemiec do Polski przez oskarżonego P. G. (1) (formalnie na jego siostrę J. C.) w lutym 2018r. Deklarowana kwota zakupu to 26.000 euro. Jako podstawę opodatkowania wskazano kwotę 108.464 złotych. Pojazd został sprowadzony do Polski jako uszkodzony, co potwierdziła deklaracja podatkowa w zakresie podatku akcyzowego (k. 84-86) oraz opinia techniczna wykonana dla potrzeb ustalenia wysokości podatku akcyzowego (k. 90-99).

Zgodnie z opinią techniczną (...) z dnia 1.03.2018r. sporządzoną przez dr. inż. G. F. w zakresie wyceny, wartość bazową pojazdu określono na 210.800 złotych. Natomiast uwzględniając rodzaj, charakter i zakres uszkodzeń samochodu jego wartość w chwili sprowadzenia do Polski określono na 88.900 złotych, przyjmując ubytek wartości na poziomie 57,83 %.

Zatajając wobec świadków: A. S. (k. 66-67, 315v) i A. K. (k. 101v-102, 318-319v), że samochód został sprowadzony w poważnie uszkodzonym stanie, oskarżony P. G. (1), działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej stanowiącej różnicę między wartością auta po naprawie z uwzględnieniem jego szkodowości, a ceną jaką ostatecznie uzyskał za samochód, tj. 255.000 złotych. Nie uczynił tego przez cały okres negocjacji co do sprzedaży auta, mając także świadomość, że pokrzywdzona A. S. zamierza wejść w posiadanie tego samochodu jako leasingobiorca, a transakcja leasingu zostanie sfinansowana przez podmiot finansujący, czyli (...) Sp. z o.o. Podczas żadnego ze spotkań aż do wydania pojazdu, oskarżony P. G. (1) nie przekazywał A. S. i A. K. dokumentów pojazdu, żadnej opinii technicznej na jego temat, raportu o historii auta z portalu (...), zdjęć z momentu jego sprowadzenia do Polski, w tym stanu technicznego i blacharskiego, jak również nie informował, że przekazywał instytucji finansującej umowę leasingowa i nabywcy pojazdu jako leasingodawcy, czyli (...) Sp. z o.o. informacje o stanie technicznym pojazdu w momencie sprowadzenia do Polski.

Sąd Okręgowy w Legnicy, na podstawie przedstawionych wyżej dowodów, szczegółowo przedstawionych i omówionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, prawidłowo ustalił, że pokrzywdzona A. S. i towarzyszący jej przez cały czas partner, świadek A. K., szczególną uwagę zwracali na to, że chcą nabyć samochód bezwypadkowy. Bezdiskusyjnie fakt, czy samochód uczestniczył wcześniej w wypadku i był uszkodzony, jak uczy doświadczenie życiowe i orzecznicze, jest jednym z najważniejszych kryteriów nabywania samochodów sprowadzonych z zagranicy i ma wpływ na cenę samochodu. Niewątpliwie zatem, gdyby taką wiedzę pokrzywdzona A. S. miała, to byłaby to decydująca kwestia, czy w ogóle przystąpić do umowę leasingowej. Wartość samochodu miała także niebagatelne znaczenie dla ustalenia wysokości rat leasingowych na pokrzywdzonej A. S..

W tym kontekście warto zauważyć, że podczas negocjacji na temat zakupu samochodu z oskarżonym P. G. (1), pokrzywdzona A. S. i jej partner A. K. negocjowali cenę, uzgadniając ostatecznie z oskarżonym wartość samochodu na kwotę 255.000 złotych brutto, przy czym strony ustaliły, że w umowie leasingowej wartość pojazdu będzie niższa, czego domagał się oskarżony P. G. (1), pierwotnie proponując nawet, aby w umowie określono ją maksymalnie na kwotę 135.000 złotych netto. Pokrzywdzona A. S. nie wyraziła na to zgody, informowała oskarżonego, że auto będzie finansowane poprzez leasing. Oskarżony P. G. (1) zgodził się, aby na fakturze była kwota 215.000 złotych brutto (175.000 złotych netto). Uzgodnił nadto z pokrzywdzoną A. S., że dalszą kwotę 40.000 złotych zapłaci poza fakturą „do ręki” oskarżonemu P. G. (1). W ramach tej kwoty, partner pokrzywdzonej, A. K. sprzedał swój stary samochód marki M. o wartości 10.000 złotych osobie wskazanej przez oskarżonego, czyli M. P. (3), a pokrzywdzona A. S. ostatecznie przekazała oskarżonemu P. G. (1) łącznie 30.000 złotych.

Już taki sposób prowadzenia negocjacji i ostateczne ustalenia jasno dowodzą, wbrew zarzutom wspólnej apelacji obrońców oskarżonego: adw. J. G. i adw. D. C., że chociaż ostatecznie pokrzywdzona A. S. weszła w posiadanie samochodu przez zawarcie umowy leasingowej i otrzymała przedmiot leasingu, to jednak łączył ją także stosunek umowny (zobowiązaniowy) z oskarżonym P. G. (1). Zawyżając wartość samochodu, przez zatajenie jego uprzednich uszkodzeń i sprowadzeniu do Polski po wypadku, oskarżony P. G. (1) uzyskał od pokrzywdzonej nienależną kwotę łącznie 30.000 złotych gotówką oraz w rozliczeniu od partnera pokrzywdzonej, A. K., stary samochód M. o wartości 10.000 złotych, sprzedany osobie wskazanej przez oskarżonego. Ten stosunek umowny (zobowiązaniowy) miał charakter umowy cywilnoprawnej (prowizji, pośrednictwa albo innej umowy nienazwanej), lecz z pewnością nie był to stosunek prawny o charakterze nieobligacyjnym.

Nie było więc mowy o braku niekorzystnego rozporządzenia po stronie pokrzywdzonej A. S., po myśli art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. (co do kwoty przekazanej gotówką w wysokości 30.000 złotych) oraz po stronie jej partnera, A. K. (co do starego samochodu M. o wartości 10.000 złotych, przekazanego w rozliczeniu przez zawarcie umowy sprzedaży), przy czym oskarżony P. G. (1) ewidentnie celowo wprowadził pokrzywdzoną i jej partnera życiowego w

błąd co do kwestii wypadkowości pojazdu, a co za tym idzie jego rzeczywistej wartości. Pokrzywdzona przekazała wspomniane środki finansowe, początkowo w formie zaliczki w wysokości 5.000 złotych, następnie w całości, a jej partner stary samochód w rozliczeniu, aby zapewnić wycofanie ogłoszenia o sprzedaży pojazdu przez oskarżonego P. G. (1) i aby sfinalizować umowę leasingu na wybrany przez siebie, rzekomo bezwypadkowy samochód dobrej klasy.

Co więcej, już w trakcie negocjacji, oskarżony P. G. (1) zataił, że w dniu 17 grudnia 2018r. samochód marki M. nr VIN (...), który A. S. zamierzała nabyć, uczestniczył w kolizji drogowej na terenie R., podczas której uszkodzone zostały następujące elementy: prawy przedni błotnik, prawa przednia lampa, przedni zderzak (do 3 elementów). Potwierdzały to dowody w postaci: dokumentów szkody zaistniałej w dniu 17.12.2018r. (k. 77, 78) oraz faktura za naprawę m. z dnia 28.12.2018r. na kwotę 2.839,66 złotych (k. 145 – folia z dokumentami), jak również częściowo wyjaśnienia oskarżonego (k. 161, 314).

Wprawdzie oskarżony P. G. (1) starał się wykazać w swoich wyjaśnieniach (k. 161-161v, 313v-314) oraz powołując związanych z nim świadków z kręgu znajomych i pracowników, a mianowicie świadków: M. P. (2) (k. 197, 322), K. N. (k. 199v, 320v) i P. K. (k. 349v-350v), że podczas wszystkich spotkań z pokrzywdzoną A. S. (i jej partnerem, A. K.), była ona informowana każdorazowo o uszkodzeniach pojazdu zarówno na terenie Niemiec, jak w podczas zdarzenia z dnia 17.12.2028r. w R., a także zapoznawana ze wszelkimi dokumentami znajdującymi się w tzw. teczce pojazdu, którą dysponował oskarżony P. G. (1), jednak okoliczności ten nie potwierdziły nie tylko zeznania pokrzywdzonej – świadka A. S. (k. 66-68, 315v-318) i jej życiowego partnera, świadka A. K. (k. 101v-103, 318-320), lecz także informacja z (...) o dacie udostępnienia temu podmiotowi ekspertyzy przez firmę (...) (k. 347), opinia techniczna (...) wraz z dokumentacją fotograficzną (k. 90-99), a przede wszystkim nagranie rozmowy pokrzywdzonej z oskarżonym (pendrive – k. 55) oraz protokół odtworzenia zapisu tej rozmowy (k. 205-206).

Zresztą, zasady doświadczenia życiowego i orzeczniczego dowodzą, że byłoby całkowicie niedorzeczne, aby pokrzywdzona A. S., wiedza o wcześniejszych uszkodzeniach pojazdu (zarówno w Niemczech, jak i w Polsce) nie starała się wykorzystać tej informacji w negocjacjach np. nad obniżeniem ceny pojazdu albo w ogóle odstąpić od umowy, a także, że mając tę wiedzę, starała się potwierdzić w salonach w Niemczech i w Polsce, czy rzeczywiście samochód był naprawiany. Co więcej, równie niewiarygodne są zapewnienia świadków z kręgu znajomych i pracowników oskarżonego P. G. (1), a mianowicie: M. P. (2) (k. 197, 322), K. N. (k. 199v, 320v) i P. K. (k. 349v-350v), że podczas wszystkich spotkań z pokrzywdzoną A. S. (i jej partnerem, A. K.), była ona informowana każdorazowo o uszkodzeniach pojazdu zarówno na terenie Niemiec, jak w podczas zdarzenia z dnia 17.12.2028r. w R., a także zapoznawana ze wszelkimi dokumentami znajdującymi się w tzw. teczce pojazdu, którą dysponował oskarżony P. G. (1). Tak samo niewiarygodne jest to, że mieli te szczegóły zapamiętać konkretnie co do pokrzywdzonej A. S. i właśnie co do pojazdu, którym się interesowała, chociaż oskarżony P. G. (1) prowadził szeroką działalność związaną ze sprowadzaniem samochodów z zagranicy i ich sprzedażą.

Wszelkie te okoliczności dostrzegł i prawidłowo zinterpretował Sąd Okręgowy w Legnicy w zaskarżonym orzeczeniu, które imponuje przenikliwością i rzeczowością w zakresie oceny materiału dowodowego oraz rekonstrukcji stanu faktycznego. Na tym tle, zarzuty przedstawione w apelacjach: obrońców z wyboru oskarżonego P. G. (1): r.pr. M. D. oraz adw. J. G. i adw. D. C., kryteriów tych nie spełniają i nie mogły zostać uwzględnione, a materiał dowody dawał w pełni podstawę do rozstrzygnięć podjętych przez Sąd I instancji.

II. Jak podkreślano w doktrynie, błąd w ustaleniach faktycznych (error facti) przyjętych za podstawę orzeczenia to błąd, który wynika bądź to z niepełności postępowania dowodowego (tzw. błąd "braku"), bądź też z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów (błąd "dowolności"). Może on więc być wynikiem nieznanomości określonych dowodów lub nieprzestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ocenie dowodów (art. 7 k.p.k.), np. błąd logiczny w rozumowaniu, zlekceważenie niektórych dowodów, danie wiary dowodom nieprzekonującym, bezpodstawne pominięcie określonych twierdzeń dowodowych, oparcie się na faktach w istocie nieudowodnionych itd. (T. Grzegorzczak – Kodeks postępowania karnego. Komentarz, wyd. III, Zakamycze 2003, – s. 1133-1134).

Wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może ograniczać się wyłącznie do polemiki z ocenami dokonanymi przez Sąd I instancji, bez wskazania jakich konkretnie uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego. Możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu, nie może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych. Wyraża to wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2005r. sygn. WA – 10/05: „Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu a quo wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego rozstrzygnięcia, lecz musi zmierzać do wykazania jakich konkretnie uchybień w zakresie logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu w kwestii ustaleń faktycznych, opartego nie na innych dowodach od tych, na których oparł się sąd pierwszej instancji (...) nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez ten sąd błędu w ustaleniach faktycznych.

Istota zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych nie może opierać się na odmiennej ocenie materiału dowodowego, innymi słowy mówiąc na forsowaniu własnego poglądu strony na tę kwestię. Stawiając tego rodzaju zarzut należy wskazać, jakich uchybień w świetle zgodności (lub niezgodności) z treścią dowodu, zasad logiki (błądność rozumowania i wnioskowania) czy sprzeczności (bądź nie) z doświadczeniem życiowym lub wskazaniem wiedzy dopuścił się w dokonanej przez siebie ocenie dowodów sąd pierwszej instancji” (OSNwSK 2005, z. 1, poz. 949 oraz poz. 947; podobnie T. Grzegorzczak – Kodeks postępowania karnego. Komentarz, , wyd. III, Zakamycze 2003 s. 1134 oraz P. Hoffmański, E. Sadzik, K. Zgryzek – Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. II, Warszawa 2007, s. 666-667).

W realiach niniejszej sprawy, poza polemiką z ustaleniami faktycznymi, w swoich apelacjach obrońcy z wyboru oskarżonego P. G. (1): r.pr. M. D. oraz adw. J. G. i adw. D. C., nie postawili zaskarżonemu wyrokowi rzeczowych zarzutów dotyczących niewłaściwego odczytania treści dowodów, błędów logicznego rozumowania i wnioskowania, a także sprzeczności ustaleń Sądu I instancji ze wskazaniem wiedzy i zasadami doświadczenia życiowego.

Jak wielokrotnie podkreślano w doktrynie i orzecznictwie, przekonanie Sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. wtedy, gdy: jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.), stanowi wyraz rozważenia wszystkich tych okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.), jest wyczerpujące i logiczne - z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego - uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k.). Akcentuje to szereg orzeczeń Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych (por. wyrok SN z 3.09.1998r. sygn. V KKN 104/98 – Prokuratura i Prawo 1999, nr 2, poz. 6; a także wyrok S.A. w Łodzi z 20.03.2002r. sygn. II AKa 49/02 – Prokuratura i Prawo 2004, nr 6, poz. 29). Wszystkimi tym wymogom Sąd Okręgowy w Legnicy sprostał, nie naruszając także przepisu art. 5 § 2 k.p.k. nakładającego obowiązek rozstrzygnięcia nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego. Swoje stanowisko Sąd I instancji uzasadnił wyczerpująco i przekonująco, wypełniając wymogi określone w przepisie art. 424 k.p.k., uwzględniając przy tym okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonych (art. 4 k.p.k.). Uzasadnienie to pozwalało także na kontrolę instancyjną zaskarżonego wyroku.

III. Sąd Okręgowy w Legnicy nie uniknął jednak pewnych niedoskonałości w części rozstrzygającej zaskarżonego wyroku, akceptując opis przestępstwa przypisanego oskarżonemu P. G. (1), przedstawiony w akcie oskarżenia przez prokuratora.

Te niedoskonałości starali się wyolbrzymić w swojej apelacji obrońcy z wyboru oskarżonego P. G. (1): adw. J. G. i adw. D. C., których wspólna apelacja praktycznie nie była spójna z wyjaśnieniami oskarżonego P. G. (1), kwestionującego ustalenia faktyczne, a mianowicie to, iż nie informował powadzonej A. S. i jej partnera, A. K. o tym, że samochód został sprowadzony z Niemiec jako uszkodzony i brał udział także w kolizji w Polsce. Apelacja obojga wymienionych obrońców oskarżonego pomijała w ogóle to, że oskarżony P. G. (1) uzyskał od pokrzywdzonej A. S. pieniądze w związku z zawarciem przez nią umowy leasingowej na samochód marki M. nr VIN (...), który sprowadził z zagranicy. Autorzy

apelacji starali się natomiast wykazać, że pokrzywdzonej A. S. nie łączył z oskarżonym P. G. (1) żaden stosunek zobowiązaniowy (co było nieprawdą), a także że wobec ekwiwalentności świadczenia realizowanego w ramach umowy leasingowej, nie doszło do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez pokrzywdzoną A. S..

Niekorzystne rozporządzenie mieniem przez pokrzywdzoną A. S. w rozumieniu art. 286 §1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. wyrażało się w tym, że po ustaleniu wartości pojazdu na kwotę 255.000,- złotych, która to wartość została ewidentnie zaakceptowana przez pokrzywdzoną A. S. w wyniku wprowadzenia w błąd przez oskarżonego P. G. (1) o bezwypadkowości pojazdu, zawarła następnie – jako korzystająca – umowę leasingu operacyjnego z (...) Sp. z o.o. (jako instytucją finansującą) i J. C. (jako sprzedającą) na kwotę 215.000,- złotych brutto (175.000,- złotych netto), a także przekazała oskarżonemu gotówką 30.000,- złotych, zaś w rozliczeniu transakcji partner pokrzywdzonej A. K. sprzedał M. P. (1) samochód M. o wartości 10.000,- złotych.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego P. G. (1) ustalając, że przypisane temu oskarżonemu w punkcie I części rozstrzygającej przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. polegało na tym, że w okresie od dnia 16 grudnia 2018r. do dnia 31 grudnia 2018r. w R., L. i S., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadził w błąd A. S. co do stanu technicznego i bezwypadkowości oferowanego do sprzedaży samochodu marki M. nr VIN (...), podczas gdy pojazd ten został uszkodzony w zdarzeniu drogowym na terenie Niemiec i sprowadzony do Polski w stanie uszkodzonym, a nadto został także uszkodzony w zdarzeniu drogowym w dniu 17 grudnia 2018r. w R., czym doprowadził pokrzywdzoną do niekorzystnego rozporządzenia mieniem polegającego na tym, że po ustaleniu wartości pojazdu na kwotę 255.000,- złotych, zawarła – jako korzystająca – umowę leasingu operacyjnego z (...) Sp. z o.o. (jako instytucją finansującą) i J. C. (jako sprzedającą) na kwotę 215.000,- złotych brutto (175.000,- złotych netto), a także przekazała mu gotówką 30.000,- złotych, zaś w rozliczeniu transakcji partner pokrzywdzonej A. K. sprzedał M. P. (1) samochód M. o wartości 10.000,- złotych.

Modyfikując opis przestępstwa przypisanego oskarżonemu P. G. (1), zwłaszcza umieszczając zapis, że oskarżony „doprowadził pokrzywdzoną do niekorzystnego rozporządzenia mieniem polegającego na tym, że po ustaleniu wartości pojazdu na kwotę 255.000,- złotych, zawarła – jako korzystająca – umowę leasingu operacyjnego z (...) Sp. z o.o. (jako instytucją finansującą) i J. C. (jako sprzedającą) na kwotę 215.000,- złotych brutto (175.000,- złotych netto), a także przekazała mu gotówką 30.000,- złotych, zaś w rozliczeniu transakcji partner pokrzywdzonej A. K. sprzedał M. P. (1) samochód M. o wartości 10.000,- złotych” w miejsce kwestionowanego szczególnie w apelacji obrońców z wyboru oskarżonego P. G. (1): adw. J. G. i adw. D. C. ustalenia, że oskarżony „doprowadził ją do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, to jest zakupu tego pojazdu za kwotę 255.000 zł”, Sąd Apelacyjny uznał, że nie wykracza to poza ramy przypisanego czynu, a także w kontekście kierunku wniesionych środków odwoławczych, nie stanowi to zmiany wyroku na niekorzyść oskarżonego. Nie jest zatem taka zmiana naruszeniem zasady reformationis in peius wyrażonej w art. 434 § 1 k.p.k.

Niewątpliwie bowiem, ten zapis w części wstępnej wyroku, ostatecznie pozostawiony bez modyfikacji przez Sąd Okręgowy w Legnicy, był niedoskonały, choć następnie sąd ten prawidłowo zrekonstruował stan faktyczny na stronach 1-8 uzasadnienia zaskarżonego wyroku (k. 361-364v akt sprawy). Mimo tego, niewątpliwie doszło do zakupu pojazdu marki M. nr VIN (...) tyle, że nie przez pokrzywdzoną A. S., lecz przez (...) Sp. z o.o. (jako instytucją finansującą), która nabyła go od J. C. (jako sprzedającą) na kwotę 215.000,- złotych brutto (175.000,- złotych netto), zaś po ustaleniu wartości pojazdu na kwotę 255.000,- złotych, pokrzywdzona A. S. – jako korzystająca – zawarła umowę leasingu operacyjnego i przekazała oskarżonemu gotówką 30.000,- złotych, zaś w rozliczeniu transakcji partner pokrzywdzonej, A. K. sprzedał M. P. (1) samochód M. o wartości 10.000,- złotych.

IV. Kolejną niedoskonałością zaskarżonego wyroku było nieprawidłowe określenie wysokości szkody zaistniałej po stronie pokrzywdzonej A. S., na rzecz której, jako jedynej pokrzywdzonej osoby, Sąd Okręgowy w Legnicy orzekł środek kompensacyjny z art. 46 § 2 k.k. w wysokości 40.000 złotych od oskarżonego P. G. (1). Wartość ta obejmowana, wyłącznie szkody związane z zawartą przez pokrzywdzoną A. S. umową leasingową, przy czym po jej stronie szkoda ta ograniczała się do wysokości 30.000 złotych przekazanych oskarżonemu P. G. (1) w gotówce, natomiast dalsze 10.000 złotych nie było szkodą pokrzywdzonej, lecz jej partnera życiowego, A. K., który w tym postępowaniu nie był stroną

procesową, nie był reprezentowany, a także nie składał wniosku w trybie art. 46 § 1 k.k. Wobec kierunku wniesionych apelacji, wyłącznie na korzyść oskarżonego, nie było możliwe takie zmodyfikowanie wyroku, aby przyznać A. K. środek kompensacyjny z art. 46 § 1 k.k. (ewentualnie z art. 46 § 2 k.k.).

Nie ulega także wątpliwości, że wskazana wartość szkody w wysokości 40.000 złotych (w tym co do pokrzywdzonej A. S. wyłącznie w kwocie 30.000 złotych), stanowiła całość szkody wynikającej z przestępstwa. Dalszej szkody nie stwierdzono, gdyż pokrzywdzona otrzymała przedmiot leasingu do użytkowania, natomiast jego wartość, a w ślad za tym wysokość rat leasingowych, została określona obiektywnie na podstawie opinii wykorzystanej na dla potrzeb umowy leasingowej (k. 90-99). Z tych powodów nie było potrzeby sięgania po nawiązkę z art. 46 § 2 k.k., natomiast zachodziły podstawy do orzeczenia obowiązku naprawienia szkody w trybie art. 46 § 1 k.k. W tym zakresie częściowo podzielono zarzut apelacji obrońcy oskarżonego, r.pr. M. D. o niewłaściwym określeniu wysokości nawiązki, z tym, że obrońca popadł w swojej argumentacji w wewnętrzną sprzeczność oraz w sprzeczność z argumentacją pozostałych obrońców oskarżonego, z jednej strony dowodząc ekwiwalentności świadczenia leasingowego, w tym prawidłowego ustalenia wartości leasingowanego pojazdu, a z drugiej przekonując, że „wymierzona oskarżonemu nawiązka jest rażąco niewspółmierna, ponieważ stanowi aż połowę rzeczywistej wartości przedmiotowego pojazdu, a należy mieć na uwadze, że nawiązka orzekana jest obok kary głównej, a to kara główna ma przede wszystkim spełniać właściwości prewencyjne” (k. 384).

Mając na uwadze powyższe okoliczności, zmieniono zaskarżony wyrok w ten sposób, że w miejsce orzeczenia o nawiązce zawartego w punkcie V części rozstrzygającej, na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądzono od oskarżonego P. G. (1) na rzecz oskarżycielki posiłkowej A. S. obowiązek naprawienia szkody w wysokości 30.000,- (trzydzieści tysięcy) złotych. W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymano w mocy (art. 437 § 1 k.p.k.).

V. Wymierzona oskarżonemu P. G. (1), za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k., kara 1 (jednego) roku pozbawienia wolności, z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 (dwóch) lat próby i zobowiązaniem oskarżonego P. G. (1) w okresie próby do informowania sądu o przebiegu okresu próby, na podstawie art. 72 § 1 pkt 1 k.k., a także wymierzona kara grzywny w wymiarze 200 stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki na 40 złotych (na podstawie art. 33 § 2 k.k.), są sprawiedliwe i z pewnością nie odznaczają się nadmierną surowością. Zostały ukształtowane z respektowaniem dyrektyw sędziowskiego wymiaru kary przewidzianych w art. 53 § 1 i 2 k.k., a także uwagą, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy.

Przy wymiarze tych kar, Sąd I instancji uwzględnił stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Wzięto także pod uwagę motywację i sposób zachowania się sprawcy, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza społeczne poczucie sprawiedliwości.

Jako okoliczności obciążające wzięto pod uwagę stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego wyrażający się w okolicznościach przedmiotowych (rodzaju naruszonego dobra prawnego, w tym prawidłowości, rzetelności i uczciwości funkcjonowania obrotu gospodarczego, rodzaju i rozmiaru ujemnych następstw czynu, jakiego dopuścił się oskarżony, wysokości wyrządzonej szkody, jak również sposobu i okoliczności popełnienia czynu, w tym wielości zabiegów przestępczych oskarżonego) oraz w okolicznościach podmiotowych (umyślności, postaci zamiaru bezpośredniego, premedytacji w działaniu, motywacji oskarżonego, który działał z niskich pobudek, bowiem jego zachowanie miało na celu osiągnięcie korzyści majątkowej, nawet przy użyciu niedopuszczalnych środków, pomimo wysokich zdolności zarobkowych).

Słusznie Sąd Okręgowy uznał za obciążające okoliczności, motywy i pobudki zaofierowania pokrzywdzonej A. S. do zakupu, a następnie do zawarcia umowy leasingowej, samochodu marki M. nr VIN (...), natomiast jako okoliczności łagodzące uprzednią niekaralność oskarżonego (k. 211, 417) oraz pozytywną opinię z miejsca zamieszkania. Oskarżony prowadzi ustabilizowany tryb życia, w tym prowadzi działalność gospodarczą (k. 217, 313v).

Przy wszystkich wyżej wymienionych okolicznościach przedmiotowych i podmiotowych czynu Sąd Okręgowy słusznie uznał, że karą współmierną do stopnia winy oskarżonego oraz do stopnia społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez niego będzie kara 1 (jednego) roku pozbawienia wolności, z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 (dwóch) lat próby i zobowiązaniem oskarżonego P. G. (1) w okresie próby do informowania sądu o przebiegu okresu próby, na podstawie art. 72 § 1 pkt 1 k.k., a także kara grzywny w wymiarze 200 stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki na 40 złotych. Kary te w pełni zrealizują swoje zadania w zakresie oddziaływania na oskarżonego, czyniąc jednocześnie zadość potrzebom kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, a ponadto będzie stanowić odpowiednią dolegliwość finansową, odpowiadającą możliwościom oskarżonego P. G. (1). Wyrobia w nim przekonanie, że przestępstwo się nie opłaca, a jego czyn został napiętnowany.

Kara w takiej postaci, będzie odpowiadać także społecznemu poczuciu sprawiedliwości, zwłaszcza postulatowi, aby nie sięgać do najsurowszych środków represji karnej w stosunku do sprawców dotychczas niekaranych, wobec których wystarczająco będzie oddziaływanie wychowawcze i zapobiegawcze w warunkach wolnościowych.

Orzeczenia o kosztach

Na podstawie art. 634 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. zasądzono od oskarżonego P. G. (1) na rzecz oskarżycielki posiłkowej A. S. kwotę 1.200,- (jednego tysiąca dwustu) złotych tytułem zwrotu poniesionych kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

Na podstawie art. 634 k.p.k. oraz art. 636 § 1 i 2 k.p.k., jak również art. 2 ust. 1 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz.U. z 1983r. Nr 49, poz. 223) zasądzono od oskarżonego P. G. (1) na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania odwoławczego w wysokości 1.800,- (jednego tysiąca ośmiuset) złotych, na co składa się 20,- złotych tytułem zryczałtowanych wydatków Skarbu Państwa w tym postępowaniu oraz 1.780,- złotych tytułem opłaty za drugą instancję.

Nie było podstaw do zasądzenia jakichkolwiek kosztów na rzecz oskarżonego P. G. (1), poniesionych przez niego, w tym tytułu ustanowienia obrońcy z wyboru, gdyż orzeczenie Sądu odwoławczego okazało się dla niego niekorzystne (art. 634 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k.).

Andrzej Kot	Piotr Kaczmarek	Bogusław Tocicki
-------------	-----------------	------------------